

Incydent z EF-18 w Leeuwarden

#Lotnictwo wojskowe 24 czerwca 2008

21 czerwca w trakcie pokazów zorganizowanych podczas dnia otwartego Koninklijke Luchtmacht (wojsk lotniczych Holandii) w bazie Leeuwarden zdarzył się poważny incydent z udziałem hiszpańskiego Horneta EF-18.

Pilot hiszpańskiego Horneta nie mógł schować podwozia, ponieważ obsługa zapomniała

Tuż po efektownym starcie z użyciem dopalacza okazało się, że hiszpański pilot nie może schować lewej goleni podwozia głównego. Z tego powodu natychmiast przerwano pokazy. Hornet został skierowany na krąg nad lotniskiem, w trakcie którego pilot wypuścił podwozie przednie i prawą goleń podwozia głównego. Następnie Hiszpan wykonał przelot nad lotniskiem na małej wysokości, aby obsługa naziemna mogła zobaczyć i potwierdzić wypuszczenie wszystkich goleni podwozia.

Po łagodnym lądowaniu samolot został poddany dokładnemu przeglądowi. Okazało się, że przyczyną niesprawności był nie wyjęty sworzeń zabezpieczający goleń podwozia.

Godzinę później hiszpański pilot po raz drugi wystartował do pokazu. Tym razem obyło się bez niespodzianek.



Pilot hiszpańskiego Horneta nie mógł schować podwozia, ponieważ obsługa zapomniała wyjąć sworzeń zabezpieczający / Zdjęcie: Joris van Boven

Tuż po efektownym starcie z użyciem dopalacza okazało się, że hiszpański pilot nie może schować lewej goleni podwozia głównego. Z tego powodu natychmiast przerwano pokazy. Hornet został skierowany na krąg nad lotniskiem, w trakcie którego

pilot wypuścił podwozie przednie i prawą goleń podwozia głównego. Następnie Hiszpan wykonał przelot nad lotniskiem na małej wysokości, aby obsługa naziemna mogła zobaczyć i potwierdzić wypuszczenie wszystkich goleni podwozia.

Po łagodnym lądowaniu samolot został poddany dokładnemu przeglądowi. Okazało się, że przyczyną niesprawności był nie wyjęty sworzeń zabezpieczający goleń podwozia.

Godzinę później hiszpański pilot po raz drugi wystartował do pokazu. Tym razem obyło się bez niespodzianek.